ZHP przy SP10

Czuwaj, harcerzu, Polsce służ!

Ileż to lat śpiewamy już

Podejmie syn, podejmie wnuk

Harcerską pieśń wśród polskich dróg.

Organizacja harcerska odgrywa znaczącą rolę w życiu szkoły. Właściwie działający zastęp, drużyna rozszerzają w sposób znaczący oddziaływanie wychowawcze nie tylko dla uczniów-harcerzy, lecz także w stosunku do uczniów niezrzeszonych. Niektóre harcerskie metody wychowawcze przenikają na stałe do codziennej pracy wychowawczej szkoły.

Realizowane w ZHP cele wychowania pokrywają się w znacznej mierze z celami szkoły. Na plan pierwszy wysuwa się bardzo szeroko rozumiane przygotowanie do samodzielnego życia, w którym doniosłą rolę winna odgrywać aktywność o charakterze twórczym. Najważniejsze wydaje się wychowanie moralne i emocjonalne. Przyjęte zadania, metody i formy pracy w harcerstwie zmierzają do ukształtowania osobowości dziecka zgodnie z systemem wartości społeczeństwa obywatelskiego.

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej 22 marca 1957 roku powołuje się pierwszą drużynę w ramach reaktywowania Związku Harcerstwa Polskiego. Opiekę nad drużyną powierzono dh Stanisławowi Kowalczykowi, który nierozerwalnie związał się z organizacją. Pierwszą drużynę zuchową prowadzi dh Anna Świderska (Anna Jakubiniec).

W roku szkolnym 1957/58 organizacją ZHP w szkole kieruje dh Urszula Chmielewska (Urszula Dylewicz), w późniejszych latach drużynowa drużyny im. Teresy Bogusławskiej (najmłodszej poetki, sanitariuszki w czasie Powstania Warszawskiego), wieloletnią instruktorką ZHP była dh Danuta Litwa. Przez wiele lat Szczepem kierował dh Stanisław Kowalczyk, organizując ogniska, biwaki, rajdy, wycieczki, które cieszyły się popularnością wśród harcerzy i ich sympatyków.

Koło Przyjaciół Harcerzy wśród nich dr Ryszard Wyszogrodzki, były członek „Szarych Szeregów-batalionu „Zośka" członek Zarządu środowiska Powstańców Warszawy przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD wspierało działalność Szczepu nie tylko finansowo, ale również zaopatrując bibliotekę w książki o tematyce powstańczej. Szkoła, mimo trudności lokalowych, posiada harcówkę, w której odbywają się zbiórki zuchowe, harcerskie i instruktorskie.

W latach 1972 szczep liczy kilkanaście drużyn zuchowych i harcerskich. Działalność Szczepu jest widoczna nie tylko w szkole, doceniana przez Hufiec ZHP w Legnicy, ale również przez władze oświatowe. Dlatego też postanowiono Uchwałą Rady Szczepu i Rady Pedagogicznej z dnia 25 września 1978 roku podjąć się zadań pn. „Kampania Bohater". Przystąpiono do poszukiwania godnego patrona. Odnaleziona w bibliotece książka pt. „Najmłodsi żołnierze walczącej Warszawy" dh Andrzeja Czarskiego, który jako 11 latek był uczestnikiem Powstania Warszawskiego, posłużyła do przyjęcia Imienia w brzmieniu: „Dzieci Walczącej Warszawy". Bohaterowie powyższej książki to najmłodsi uczestnicy Powstania, którzy stali się wzorcem dla współczesnego młodego pokolenia.

1 czerwca 1979 r. był ogłoszony jako Międzynarodowy Dzień Dziecka i w tym dniu na uroczystym harcerskim apelu miał być odczytany rozkaz nadania Imienia oraz wręczenie Sztandaru. Niestety, ówczesne władze ze względów organizacji na stadionie miejskim spotkania dzieci i młodzieży szkół legnickich kazały uroczystości odwołać. Cała społeczność szkoły wzięła jednak udział w uroczystości nadania Imienia Szczepowi. Orkiestra górnicza z Lubina oraz zaprzyjaźniona ze szkołą Jednostka Wojsk Łączności towarzyszące tej uroczystości, nie były świadome możliwości jej odwołania. Ówczesny zastępca dyrektora dh Stanisław Kowalczyk powiedział: „Uroczystość się odbędzie, nawet gdybym jutro nie miał być dyrektorem". Po uroczystości na czele z orkiestrą wprowadził na stadion całą społeczność Szkoły Podstawowej nr 10 i Szczep im. „Dzieci Walczącej Warszawy". Na czele kolumny przez ulice prowadzony był świeżo otrzymany od Koła Przyjaciół Harcerzy sztandar. Pani dyrektor dh Kazimiera Kurzydło musiała się „grubo" tłumaczyć z takiej niesubordynacji Komitetowi Miejskiemu PZPR w

Legnicy. Rozkaz Nadania Imienia i Wręczenia Sztandaru odczytała komendantka Hufca ZHP dh Elżbieta Ardeli (absolwentka 10). Komendantka Szczepu dh Marta Chmielewska otrzymała sztandar ufundowany przez dyrektorkę Zakładów Papierowych Janinę Tarkowską, przewodniczącego ZIW Bolesława Cyglera i przewodniczącego Komitetu Rodzielskiego, Władysława Chruszcza. Szczepowa przekazała Sztandar pocztowi harcerskiemu w składzie: Hanna Janusz, Irena Janusz i Jerzy Zalewski ze słowami:

„Przekazuję Wam ten symbol wspólnej przynależności do jednej rodziny harcerskiej,

strzeżcie go jak źrenicy oka, bądźcie z niego dumni"

Zuchy , harcerze i instruktorzy złożyli na Sztandar ślubowanie:

....iż Sztandar ten stanie się dla nas symbolem dążeń do prawdy i postępu, symbolem

miłości , szacunku do wszystkiego co wzniosłe i piękne

- Ślubujemy!

...będziemy swoją świadomością i patriotyczną postawą kształtować na wzór ideałów,

jakimi kieruje się polska klasa robotnicza skupiająca w sobie wolę i siłę narodu polskiego

- Ślubujemy!

...kontynuując nakreślone tradycje najmłodszych żołnierzy Walczącej Warszawy,

ich umiłowania niepodległości własnego kraju łączymy z poszanowaniem wolności innych

narodów, aktywnie uczestnicząc w życiu politycznym i gospodarczym kraju i województwa.

Udowodnimy, ze jesteśmy godni zaszczytnego imienia „Dzieci Walczącej Warszawy"

- Ślubujemy!

...mieć w pamięci wzory nieletnich synów - Dzieci Walczącej Warszawy, którzy

wraz z żołnierzami konsekwentnie walczyli o wolność, sprawiedliwość i socjalizm

- Ślubujemy!

Że pomni swych obowiązków wobec ojczyzny będziemy przodować w nauce, pracy

i działalności społecznej. Zdobytą zaś wiedzę z młodzieńczym zapałem, entuzjazmem i żarliwością

służyć sumiennie ukochanej Ojczyźnie Polsce Ludowej"

-Ślubujemy!

Uroczystość zbiegła się z obchodami Międzynarodowego Rok Dziecka, którą uświetniono harcerskim programem słowno - muzycznym pt. „Dziś dajemy im tylko pamięć" przygotowanym przez dh Kazimierę Kurzydło i Krystynę Tkaczyszyn (nauczycielkę j. polskiego). Imię dzieci walczącej Warszawy oraz imiona drużyn harcerskich to bohaterowie książki pt. „Najmłodsi żołnierze walczącej Warszawy" Andrzeja Czarskiego - najmłodszego harcerza powstania Warszawskiego. Autor książki żyje i na uroczystości nadania imienia i wręczenia sztandaru został zaproszony. Nie mógł niestety przyjechać. Przysłał telegram tej treści:

...Pozdrawiam Was i życzę spotkania. Stop. Podajcie

termin otwarcia roku szkolnego lub innej okazji. Stop. My

warszawiacy szczególnie doceniamy. Stop. Wasze pokolenie ma

swoją walkę w nauce i pracy. Stop. Szczególnie w grodzie

Henryka Pobożnego. Poległego ale zwycięzcy z 1241 roku.

Stop. Solidaryzują się ze mną Kajtki z Gozdawy, Zagłoba,

Panienka Szczurek, Lew i inni Wam z książek lub Wam i Mnie

znani i nieznani żołnierze. Stop. Hasło wasze musi brzmieć:

„Nie dziś dajemy im tylko pamięć ale: Dziś dajemy Wam

i sobie pracę, naukę Ojczyźnie historię i przyszłość Waszą

i Naszą. Stop. Zgoda? Stop.

dh Andrzej Czarski

Szczep nasz wyspecjalizował się przede wszystkim w działalności turystycznej. To organizacja i udział w wielu rajdach, biwakach i wycieczkach. Do tradycji należy wielokrotny udział w ogólnopolskich rajdach: Harcerski Rajd Świętokrzyski, „Granica" - Kamienna Góra. Organizowaliśmy obozy wędrowne pod znamiennymi słowami piosenki „...Polska piękna jest, zwiedź ją wzdłuż i wszerz...", np. pierwszy rajd po Ziemi Kaszubskiej w roku 1980.

Przedreptaliśmy szlaki turystyczne Dolnego Śląska w trakcie wędrówek pod wspólną nazwą „Wędruj z nami"; potem to niemal wszystkie urokliwe zakątki naszej Ojczyzny. Wyjeżdżaliśmy również poza granice, gdzie spotykaliśmy się z rówieśnikami z podobnych do naszej organizacji młodzieżowych. Byliśmy na Węgrzech, w Bułgarii, ZSRR, Niemczech. Braliśmy udział w Ogólnoświatowym Zlocie Skautów „Jamboree '94" w Holandii.

Wychowawcze i patriotyczne spotkania to wielokrotny udział drużyn noszących imiona harcerzy z Szarych szeregów pod nazwą „Akcja Arsenał" w Warszawie. Udział w akcji ogólnopolskiej drużyn harcerskich pn. „Azymut - Huta - Katowice", szlakiem Orlich Gniazd; w rajdach „Szlakiem II Armii WP" Legnica Wierzbowa organizowanych przez PTTK.

We wrześniu 1981 roku z okazji 70-lecia powstania Harcerstwa Polskiego, pod wodzą naczelnika Andrzeja Małkowskiego i 42 rocznicy powstania Szarych Szeregów instruktorzy KIHAM (Krąg Instruktorów Harcerstwa Andrzeja Małkowskiego) zorganizowali zlot na krakowskich Błoniach, w którym również uczestniczyliśmy.

Przez wiele lat odpowiadaliśmy na apel naczelnika ZHP pod nazwą „Alert". W jego ramach realizowaliśmy zadania związane z potrzebą chwili, m.in.: pomoc powodzianom, dzieciom najuboższym w krajach Afryki etc. O naszym Szczepie pisano wielokrotnie w prasie, m.in. w „Świecie Młodych" (o otrzymaniu przez dh Ewę Sochę - dziś nauczycielkę przyrody Ewę Wójcik - tytułu „Zastępowy na medal" - 1979, o otrzymaniu przez zastęp im. Szarych Szeregów prowadzony przez dh Dariusza Lesiaka tytułu „Zastęp na medal" - 1981, o otrzymaniu przez dh Annę Moroch tytułu „Mistrzyni Pióra" - 1979). Pisano również o innych naszych sukcesach.

W roku 1981 Szczep otrzymał I miejsce w ogólnopolskim konkursie pod nazwą „Budowa" oraz I miejsce w konkursie „Węgiel". Odebranie nagrody w drugim z konkursów miało miejsce 12 grudnia 1981 roku w Zabrzu. W noc powrotu z uroczystości wręczenia nagród, w pociągu zastało nas ogłoszenie stanu wojennego w Polsce. Następnego dnia rano na dworcu w Legnicy powitało nas ZOMO, a na murach miasta plakaty obwieszczające stan wojenny.

Uczyliśmy się historii II Wojny Światowej podczas cyklicznych spotkań z jej uczestnikami.

Spotykaliśmy się na wspólnych zbiórkach z sowieckimi pionierami XXXII Dziesięciolatki w Legnicy. Po tej szkole siedzibę przejęła SP 10 po opuszczeniu Polski przez wojska radzieckie w 1993 roku.

Dziś wprawdzie harcerstwo w naszym szczepie bardzo się „uszczupliło", bo działają już tylko 3 drużyny zuchowe i 2 harcerskie ale dzięki im za to, a szczególnie komendantowi Szczepu
dh Bogdanowi Szczepanowskiemu, drużynowym: dh. Małgosi Lewandowskiej, Izie Łabowskiej, Joli Sałek, Joli Błażewskiej.